Ner 284. ROK 1838 CZWARTEK 13 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Nikazego Bisk.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Sławibor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr doO ą R.red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27"5, 993	— 0, 8	1''' 70	Zachodni mocny	Pochmurno	
12 2	7, 471	— 0, 2	1 88	„ „	Chmury	Snieg
10	9. 295	— 4, 0	1 32	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

Cześc Urzedowa.

Działo się w Krakowie d. 23 listopada 1838.

Na żądanie Felixa Słotwińskiego O. P. D. adwokata, jako kuratora massy kredalnéj Klary Bacikowéj w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkałego, powoda który osobiście w téj sprawie stawać będzie.

Ja woźny przy wręczeniu immatrykułę wyrażający — w imieniu PREZESA I SENATORÓW. *Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Zapozwałem wierzycieli massy kredalnéj Klary Bacikowéj z mieszkania i zamieszkania niewiadomych, jako to:

Józefa Karola Nemetza O. P. D. adwokata byłego kuratora, oraz Józefa Rohma byłego administratora téjże massy, Antoniego Sanockiego, Deodata Godzimirskiego Wilgę, Tomasza Czwika, Staroz. Jakóba Wolfa, Józefa Duranta, Macieja Oliwę, Antoniego i Franciszkę Ciepielowskich małżonków, Star. Józefa i Sibię Krengel małżonków, star. Jakóba Mojżesz, Floryana Franciszka Bajer, Jana Nergera, Elżbietę Kerestetz, massę X. Kaspra Zawadzkiego, Grzegorza Luszanskiego, ażeby za miesięcy dwa od wręczenia tego pozwu w biórze urzędu publicznego rachując, lub gdy sprawa przywołaną będzie na Audyencyię Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano stawili się i byli obecni gdy kurator massy przedstawi:

Z powodu upadłości Klary Bacikowéj otwartą została kreda przez edykt byłego magistratu Krakowskiego dd. 31 stycznia 1804 roku, mocą którego zwołano wszystkich wierzycieli, eby pretensye swoje do téjże massy najdaléj do dnia 29 kwietnia 1804 r. zalikwidowali. Wskutku takowego edyktu zalikwidowali swe pretensye do téjże massy pozwani wierzyciele, następnie uzyskali wyroki, a niektórzy z nich satysfakcyą w części odebrali.

Fundusz téj massy składa się dziś ze summy 3590 złp. 27 gr. hypotecznie ulokowanych i gotowyrh procentów w depozycie sądowym znajdujących się, następnie stosownie do § 118 ustawy sądowéj dla Galicyi Zachodniéj i przepisów art. 11 i 15 dekretu królewskiego dd. 15 lipca 1809 kraj ten obowiązującego, oraz decyzyi byłego Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Krakowskiego dd. 5 maja 1816 r. do N. 1159, wypa-

dą rozprawić się ostatecznie z Jerzym Luszanskiem a następnie sporządzić klassyfikacyą wierzycieli, a potem repartacyą massy, Kurator przeto stosując się do powołanych wyżéj przepisów, a mianowicie do § 122 aż do § 134 ustawy sądowéj dla Galicyi zachodniéj *inclusive*, przedstawi następny plan klassyfikacyi.

1) Józefowi Karolowi Nemetzowi likwidowane koszta w kwocie 143 złp. 18 gr.

2) Kuratorowi massy process ten popierającemu tytułem kosztów sądowych kwotę przez sąd ustanowić się mającą, które to należytości przedewszystkim z funduszów massy potrąconemi być mają, a gdy między wierzycielami téjże massy którzy pretensye swoje zálikwidowali i wyroki uzyskali nieznajdują się tacy, którzyby do klassy I, II, IIIéj odniesionemi być mogli, lecz wszyscy wedle przepisu § 131 ustawy sądowéj Galicyjskiej jako prości wierzyciele do klassy IV. należą, a przeto jedynie w stosunku swych pretensyj z funduszów massy zaspokojonemi być winni; gdy nadto w aktach téjże massy niema śladu aby Grzegórz Luszański pretensyą swoją o 600 zr. świadkami stósownie do dekretu magistratu Krakowskiego od 19 października 1804 r. udowodnił, przeto kurator massy wnosić i upraszać będzie: aby wysoki sąd plan klassyfikacyi na powyższych zasadach sporządzony zatwierdzić, Grzegorza Luszanskiego z pretensyą 600 zr. oddalić wierzycieli niezgłaszających się stósownie do § 134 ustawy sądowéj dla Galicyi Zachodniej od massy konkursowéj wyłączyć, i koszta obecnego sporu kuratorowi massy zażądzić raczył, a to wyrokiem z exekucyą tymczasową bez kaucyi.

Któręgo to pozwu kopia stósownie do art. 69 k. p. s. na drzwiach izby Audyencyonalnéj zawieszoną i w gazetach publicznych po trzykroć umieszczoną zostaje.

(podpisano) Józef *Długoszewski*
(2r.) woźny Sądowy.

Część Polityczna.

— Z Wiednia 24 Listopada. —

Wyznaczono znowu nowe summy na postawienie w obronnym stanie twierdz Ołomuńca i Komorna, a to wcelu zasłonienia z téj strony Wiednia, podobnie jak zasłonięty jest od zachodu przez zaprowadzenie tak zwanych wież maxymiliańskich. Austrya we względzie twierdz swoich korzystała w pokoju z zasady: że kto chce pokoju powinien być do wojny gotowy. W Weronie nieprzestają dotąd jeszcze pracować nad ogromnemi téj twierdzy fortyfikacyami, podobnież wzrosła w cichości olbrzymia budowa Aichy w południowym Tyrolu, a dolina pod Linz, stała się przez wieże swoje drugiemi termopilami.

— Paryż 24 Listopada. —

Sąd wojenny uznał żołnierza Belabre niewinnym. Wszystkie zeznania świadków i towarzyszące temu okoliczności, przemawiały za nim. Pokazało się, że miał od kaprala zlecenie aby strzelać do usiłujących przedzierać się w nocy przez kratę do ogrodu tuillerskiego, a śledztwo na trupie dokonane wskazywało, że nieboszczyk był względem szyldwacha w takiem położeniu, które mogło służyć za dowód przełożenia przez kraty. Niektóre z osób znajdująoych się w bliskości tego wydarzenia zeznały również, że Fohr dopuszczał się na szyldwacha zelżywych wyrażeń.

— Dnia 29 Listopada. —

Słychać, że królowa pojedzie do Genui ponieważ doniesienia o zdrowiu xiężny Wirtembergski są coraz więcéj zatrważające. Xiężna cierpi podobno boleść piersiową.

W nocy z 26 na 27, umarł marszałek Lobau, główny dowódzca gwardyi narodowéj paryzkiéj. Jerzy Mouton, hrabia Lobau, urodził sie d. 21 lutego 1770 r. w Phalsbourg w depart. Meurthe, żył więc niespełna lat 69. Dnia 26 grudnia 1830, otrzymał dowództwo gwardyi narodowéj; dnia 30 lipca 1831, został mianowany marszałkiem, a d. 27 czerwca 1833, parem Francyi.

Król kazał robić posąg marszałka Lobau, dla muzeum wersalskiego.

Zawczoraj wysłano gońca do jenerała Jacqueminot, bawiącego właśnie w Pirene-

ach. Zdaje się że będzie następcą marszałka Lobau w dowództwie gwardyi narodowéj, któreto miejsce już dawno dla niego przeznaczano. Tymczasowym dowódzcą mianowano jenerała brygady hr. Friant.

Z powodu nieporozumień zaszłych pomiędzy dowódzcą gwardyi narodowéj miasta Metz, pułkownikiem François, a prezydentem tegóż miasta, panem Bompard, wydał król postanowienie rozwiązujące rzeczoną gwardyę narodową.

— *Londyn* 25 *Listopada* —

Gazeta dworska donosi, że królowa pozwoliła panu Gübert przyjąć i nosić hiszpański order Izabelli, który mu został udzielony za usługi, jakie czynił przy oblężeniu Bilbao.

Według doniesień z New-Jork, stronnicy niezawisłości kanadyjskiej, którzy się schronili na teritorium Stanów Zjednoczonych, przybrawszy znaczną liczbę Amerykanów północnych, gotują na początek zimy nowe powstanie, straszniejsze i lepiéj wyrachowane jak powstanie z r. 1837 (!). Jestto prawdopodobnem, iż malkontenci będą się starali korzystać z odjazdu Durhama i z wrażenia jakie to oddalenie się sprawiło; zdaje się jednak, iż stronnictwo to zanadto się przechwala z swojemi zasobami.

Burzyciele ujęci zeszłéj zimy na granicy i osadzeni w cytadelli Quebeck uciekli. Temi zą: tak mianujący się jenerał Thuller, pułkownik Dadge, pp. Partridge, Parwer i Bulwer. Ci trzéj ostatni wkrótce zostali pojmani i pod dobrą osadzeni strażą; system nadzwyczajnego pobłażania względem więźniów i innych należących do ostatnich zaburzeń, zdaje się rościągać aż do wojskowych i innych władz cywilnych.

— *Z Amszterdamu* 25 *Listopada.* —

Według odebranych tu wiadomości z Paryża, ostateczne wyrzeczenie konferencyi londyńskiéj w sprawie holendersko-belgickiéj, zostało wstrzymane skutkiem kroków ze strony Francyi i Belgii przedsięwziętych. Gdy dowiedziano się, że konferencya bliską jest końca prac swoich, posłano hrabiemu Sebastiani naganę za poczynione z strony jego przyzwolenia, a pan van de Weyer otrzymał roskaz ażeby na nic nie przystawał. Jakkolwiekbądź jest cała ta sprawa teraz zawikłaną, nikt przecież niedopuszcza, aby z jéj powodu mogło przyjść do wojny.

— *Z Hagi* 29 *Listopada.* —

Król mianował kapitana od marynarki p. Ryll, jeneralnym gubernatorem niderlandzkich osad w Indyach zachodnich, na miejsce zmarłego niedawno barona Heeckeren.

Depesze przywiezione przed kilkoma dniami przez pana May, tutejszego konsula w Londynie od pana Dedel, mają zawierać nowe postanowienie konferencyi londyńskiéj. Słychać, że konferencya zostawia bez odmiany postanowienie 24 artykułów, w tém co się kwestyj terytoryalnych dotyczé, ale natomiast zmniejsza znacznie udział Belgii w długu, uwalnia kraj ten od płacenia zaległości i wprowadza niektóre mniéj znaczące odmiany w warunkach żeglugi na Skaldzie. Mówią, że rząd tutejszy dał już na to odpowiedź swoję, a podobno w taki sposób, że przyjmuje powyższe postanowienie pod tym tylko warunkiem, żeby część długu na Belgię przypadająca, została na kapitał obrócona i przy zawarciu układu w zupełności zapłacona.

— *Z Alexandryi* 3 *Listopada* —

Mehmed Ali uległ nareszcie przedstawieniom konsulów jeneralnych Anglii tudzież Francyi i oświadczył się gotowym przystąpić do traktatu handlowego, zawartego z Portą przez Anglię i Francyę.

ROZMAITOSCI.

W Filadelfyi zawiązało się towarzystwo assekuracyi zdrowia. Każdy Akcyonaryusz otrzymuje przepisy drukowane według któ-

rych ma ochraniać się od choroby. Jeśli za 8 lat zachoruje, winien do kassy złożyć pewną summę, summa ta podwaja się, potraja i t. d., w miarę jeśli w krótszym czasie zachoruje. Jeśli przez 8 lat wytrwa w ciągłem zdrowiu, otrzymuje pewne wynagrodzenie które podwaja się, potraja i t. d., w miarę dłuższego ochronienia się od choroby. Przy zapisaniu się do towarzystwa, każdy składa opłatę, jeśli występuje, pieniądze ma zwrócone, jeśli umiera zastają w kassie.

Według najnowszego opisania wyspy Karoliny, są tam takie zwyczaje: małżonek który każdego czasu ma największe względy dla swéj małżonki, podwaja je gdy takowa jest przy nadziei. Skoro kobieta poczuje się w tym stanie, wtedy przestaje pracować, nie wychodząc prawie nigdy z domu, osłoniona matami spoczywa swobodnie na pościeli, a mąż posługiwać jéj musi. Dopiero w 5 albo w 6 miesięcy po rozwiązaniu bierze się do zwyczajnéj roboty. Jeżeli się wydarzy, że małżonek obrazi swoję żonę, wtedy przyjaciele jéj przyszedłszy, natychmiast od niego ją uprowadzają. Te względy i pobłażania okazywane dla płci niewieściéj, posunięte są do tego stopnia, iż jeżeli małżonek przekona się o niewierności swojéj żony, za karę wolno mu tylko przez dni kilka zabronić jéj wstępu do swego domu. Słowem na wyspach Karoliny, podług zeznania Flojda, zostają mężczyźni zupełnie pod berłem pantoflowem.

Próba dachów Dorna w Łańcucie.

W Łańcucie, w dobrach JW. hr. Alfreda Potockiego, pokryto tego roku dwa domy dachami Dorna, które dotąd zupełnie odpowiadają celowi tak co do bezpieczeństwa od ognia, jakoteż taniości i łatwości robienia ich w każdem miejscu, gdzie glina, piasek, trociny tartakowe i smoła drzewna znajdują się. Trzech ludzi wylepi za dzień pierwszą warstwę dachu nad domkiem długim łokci 15 szerokim łokci 7; tyleż czasu potrzeba i na drugą, ostatnią warstwę. Jeżeli dachy te wytrzymają zimę i okaże się, że smoła drzewna, któréj do tych dachów używano, zrobi ten sam skutek co smoła z węgla kamiennego, któréj za granicą używają, natenczas podany będzie do publicznéj wiadomości opis sposobu robienia dachów i używania smoły leśnéj, lub też przestroga, że smoła drzewna nie może zastąpić smoły z węgla kamiennego.

Pan Arago czytał w akademii nauk wyjątki z listu pana Scoresby, w którym tenże donosi, iż udało mu się utrzymać magnesy sztuczne ze sztab stalowych zbitych, najmocniéj zachartowanych. Jeden z magnesów roboty pana Scoresbey, składa się z 196 sztab stalowych o 15 calach długości. Siła tego magnesu sześć razy przewyższa siłę najdzielniejszych magnesów robionych ze sztab zwykle hartowanych. Oto są niektóre ze skutków przez magnes ten spowodowanych. Na 15 cali odległości, namagnesowanym został gwóźdź, tak dalece, że przyciągnął do siebie drugi gwóźdź, ważący 380 granów. Tenże sam magnes sztuczny, przyciąga przez sztukę marmuru $\frac{7}{8}$ grubą, gwóźdź 164 granów ważący.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Grudnia.

Niemojewski Adolf obywatel, z Polski; — Suchtelen hrabia jenerał rossyjski z Wiednia.

Wyjechali z Krakowa.

Schilder jenerał adjutant cesarsko rossyjski, Kister baron, Falkenhausen baron, do Galicyi.